

# як справи? How are You? Jak się masz?

Raport z badań ankietowych cudzoziemców  
i cudzoziemek związanych z Lubliniem w dobie COVID-19

Opracowanie: Anna Dąbrowska

# jak się masz? how are You? як справи?

ANKIETA DLA IMIGRANTÓW/EK  
QUESTIONNAIRE  
АНКЕТА



Realizacja: Stowarzyszenie Homo Faber przy współpracy z Galerią Labirynt  
Lublin 2020

Co zmieniło się w Twoim życiu z powodu pandemii?

Czy wróciłeś do swojego kraju pochodzenia?

Z zaproszenia do wypełniania ankiety



## Wstęp

Z dzisiejszej perspektywy (połowa maja 2020 roku) trudno uwierzyć w pewne fakty, które miały miejsce od początku roku, a były związane z rozprzestrzenianiem się wirusa COVID-19. To nie miejsce, aby je szczegółowo analizować, warto jednak przystępując do lektury Raportu pamiętać, że Polska weszła w pandemię bez przygotowania. I jest to rzecz kluczowa naszym zdaniem dla zrozumienia mechanizmów, które zadecydowały o sytuacji migrantów i migrantek w Polsce.

Gdyby próbować wymienić te o zasadniczym znaczeniu, z pewnością powinniśmy wspomnieć o decyzji władz Polski i Ukrainy oraz innych państw o zamknięciu granic i idącym wraz z nim wstrzymaniu połączeń komunikacji międzynarodowej. Przypomnijmy, że granice Polski zamknięto 15 marca, Ukrainy zaś 17 marca 2020 roku. Decyzji towarzyszyły niejasności, a chaos informacyjny pogłębiła pomyłka prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zeleńskiego, który zakomunikował, że wszyscy Ukraińcy muszą wrócić do kraju do 16 marca. Wielu ludzi przekonanych, że to jedyna możliwa szansa, utkwilo na wiele godzin na granicach, o czym szeroko informowała polska prasa<sup>1</sup>.

„Według pierwszego sekretarza ambasady Ukrainy w Polsce Dmytra Horbana od 15 do 22 marca z Polski wyjechało ok. 20 tysięcy obywateli Ukrainy.”<sup>2</sup> Warto być może w tym miejscu nadmienić, że wg. badań Narodowego Banku Polskiego w 2019 roku przez polski rynek pracy przewinęło się ok. 1,2 mln Ukraińców, z czego 330 tys. na podstawie zezwoleń na pracę, pozostali pracowali na podstawie wizy w związku oświadczeniami praco-

---

<sup>1</sup> M.in.: Wirtualna Polska, 27 marca 2020, Konrad Bagiński, *Żegnaj Polsko, może kiedyś wrócimy* Źródło: <https://magazyn.wp.pl/finanse/artukul/zeznaj-polsko-moze-kiedys-wrocimy>, oraz Duży Format, 30 marca 2020, Ludmiła Anannikova, *Jadę umierać na Ukrainę. Bo lepiej zostać bez niczego w swoim domu niż w obcym kraju*, Źródło: <https://wyborcza.pl/duzyformat/7,127290,25825071,jade-umierac-na-ukraine-bo-lepiej-zostac-bez-niczego-w-swoim.html>

<sup>2</sup> za: <https://krytykapolityczna.pl/kraj/migranci-ukraincy-koronawirus-czy-wyjada-z-polski/>

dawców.<sup>3</sup> Zdecydowana większość Ukraińców postanowiła w Polsce zostać<sup>4</sup>. Tym samym pojawiły się kwestie, które należało szybko rozwiązać, aby przebywający na wizach i pobycie tymczasowym migranci, z nieprzedłużonymi dokumentami nie znaleźli się nagle w nielegalności.

Od 16 marca Urząd do spraw Cudzoziemców zawiesił bezpośrednią obsługę klientów informując, że „wizyta osobista w urzędzie będzie możliwa jedynie w sprawach absolutnie niezbędnych tylko po wcześniejszym umówieniu telefonicznym”<sup>5</sup> – nie dookreślono niestety, które ze spraw urząd uznane za „absolutnie niezbędne”.

Portal e-konsulat, za pośrednictwem którego wydawane są wizy pracownicze, uruchomiono 30 kwietnia. 1 kwietnia zaś Prezydent RP podpisał ustawę o zmianie ustawy o tzw. tarczy antykryzysowej, w której zawarto m.in. kluczowe informacje dla cudzoziemców<sup>6</sup>. Tak długie milczenie organów państwa w naszym odczuciu niekorzystnie wpłynęło na sytuację migrantów w Polsce i być może było jedną z przyczyn decyzji o wyjeździe z Polski w kolejnych tygodniach.<sup>7</sup> Nierozstrzygnięte pozostaje pytanie, na ile strona UDSC jest głównym źródłem informacji dla cudzoziemców przebywających w Polsce?

Jak wygląda dziś obsługa spraw przez urzędy wojewódzkie? Z zeszłorocznego raportu NIK „Przygotowanie administracji publicznej do obsługi cudzoziemców” wiemy, że w „normalnych” warunkach w Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie czas oczekiwania na załatwienie sprawy związanej z pobylem wynosił 116 dni z przysługujących urzędowi 90. W tymże raporcie w podsumowaniu autorzy pisali: „Brakowało dokumentów o strategicznym charakterze, kompleksowo określających politykę państwa w zakresie kształtowania migracji i koordynacji działań instytucji w tym zakresie. Niewystarczający był nadzór Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji nad wojewodami, legalizującymi pobyt i zatrudnienie cudzoziemców w RP. Z kolei nadzór tego Ministra nad Szefem Urzędu do Spraw Cudzoziemców sprawowany był w dużej mierze w sposób doraźny.”<sup>8</sup> Warto naszym zdaniem zbadać, jak wygląda dziś terminowość załatwiania spraw przez urzędy wojewódzkie. Strona internetowa (<https://cudzoziemcy.lublin.uw.gov.pl/>) informuje, że od dnia 16 marca 2020

---

<sup>3</sup> <https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/ukraincy-ilu-pracuje-w-polsce-dane-nbp/r1yf4pe>, dostęp: 16.05.2020.

<sup>4</sup> Wg Evgenija Kirichenko, właściciela agencji zatrudnienia międzynarodowego Gremi Personal „wśród migrantów zarobkowych, którzy podjęli decyzję o wyjeździe można wyróżnić trzy grupy. Pierwsza, to migranci, którym wygasła wiza pracownicza. Drugą stanowią ci migranci, którzy przebywali w ramach ruchu bezwizowego i posiadali zezwolenia na pracę. Z kolei trzecia grupa, to migranci, którzy stracili pracę w branżach, które jako pierwsze ucierpiały w wyniku kwarantanny.” Cytat za: <https://www.wiadomoscihandlowe.pl/artykuly/co-stanie-sie-z-pracownikami-z-ukrainy-w-polsce-pi,62491>

<sup>5</sup> cytat za [udsc.gov.pl](https://udsc.gov.pl), dostęp: 16.05.2020.

<sup>6</sup> Szczegółowe wyjaśnienia dotyczące zapisów tarczy znaleźć można przede wszystkim na stanach polskich organizacji pozarządowych, m.in. Stowarzyszenia Interwencji Prawnej: Warto nadmienić, że zamieszczone tam informacje zostały przez pracowników SIP przetłumaczone na języki angielski, ukraiński, rosyjski, hiszpański, zobacz: <https://interwencjaprawna.pl/koronawirus-informacje-dla-cudzoziemcow/>

<sup>7</sup> patrz: <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1947224,1,ukraincy-sie-boja-traca-prace-wracaja-do-kraju.read> oraz: <https://oko.press/pracownicy-ukraina-koronawirus/>

<sup>8</sup> za: <https://www.nik.gov.pl/plik/id,20964,vp,23596.pdf>, dostęp: 16.05.2020.

roku „wszystkie wcześniej umówione wizyty w zakresie spraw załatwianych przez wydziały Urzędu zostały anulowane. Wstrzymuje się rezerwację nowych wizyt. [...] Cudzoziemcom będą wydawane jedynie karty pobytu [...]”<sup>9</sup> 19 marca br. Urząd zawiadamia, że „wszystkie wnioski dotyczące legalizacji pobytu cudzoziemców w Polsce mogą być składane za pośrednictwem poczty. Aby uniknąć nielegalnego pobytu, cudzoziemcy, którzy nie mogą opuścić terytorium Polski mogą składać wnioski o przedłużenie wizy lub o udzielenie zezwolenia na pobyt czasowy ze względu na okoliczności wymagające krótkotrwałego pobytu.”<sup>10</sup> Informacje są dostępne w językach: polskim, angielski, ukraińskim i rosyjskim.<sup>11</sup>

Mimo, że w naszych badaniach bezpośrednio nie pojawia się to wskazanie, warto zauważyć wysiłek, jaki włożył Urząd Miasta Lublin w przygotowywanie informacji dla cudzoziemców. Od 18 marca na stronie Urzędu Miasta ([lublin.eu](http://lublin.eu)) publikowane są dwujęzyczne artykuły dotyczące takich kwestii jak: zmiany w transporcie publicznym podczas pandemii, porady psychologiczne, edukacja podczas pandemii, pomoc medyczna, czy wreszcie wiza i prawo pobytowe<sup>12</sup>. Wraz z tygodniowymi danymi statystycznym dotyczącymi rozprzestrzeniania się COVID-19 linki do artykułów były także udostępniane w mediach społecznościowych (m.in. na polsko-ukraińsko-angielskiej stronie „Visible Hand - Видима рука - українська секція Польща” utworzonej i prowadzonej na Facebooku od 15 marca przez urzędników lubelskiego ratusza).

Ostatnią kwestią wartą poruszenia jest aktywność lokalnych organizacji, wspierających migrantów i uchodźców w Lublinie. Zarówno Fundacja Instytut na rzecz Państwa Prawa, jak i Stowarzyszenie Homo Faber udziela porad prawnych za pośrednictwem telefonu i komunikatorów internetowych. Pojawiły się także działania pomocowe m.in. zbieranie pieniędzy na zakup komputerów dla dzieci uchodźców czy szycie masek przez kobiety z Ośrodka dla Cudzoziemców w Łukowie — akcje koordynowane przez Stowarzyszenie Dla Ziemi, oraz nowe inicjatywy: Homo Faber zwiększył zakres kursów języka polskiego, Centrum Wolontariatu w ostatnich dniach uruchomiło radio — Nowe Radio, w którym audycje będą prowadzili także mieszkający w Lublinie cudzoziemcy.

\*\*\*

W pandemię weszliśmy bez strategii migracyjnej, której założenia mogłyby mieć swoje odbicie w tarczach antykrzysowych. Bez tego trudno o planowanie rynku uwzględniającego obecność na nim pracowników migrujących. A także bez systemu zarządzania i

---

<sup>9</sup> <https://cudzoziemcy.lublin.uw.gov.pl/2020/03/16/380/>, dostęp: 16.05.2020.

<sup>10</sup> <https://cudzoziemcy.lublin.uw.gov.pl/2020/03/19/legalny-pobyt-cudzoziemcow-a-stan-zagrozenia-epidemicznego/>, dostęp: 16.05.2020.

<sup>11</sup> Warto nadmienić, że 16 kwietnia br. Stowarzyszenie Interwencji Prawnej wystosowało wniosek w trybie art. 241 k.p.a. o usprawienie pracy Wydziału Spraw Cudzoziemców oraz do Wojewody Mazowieckiego. Wnioski w nim o: „usprawienie pracy Wydziału Spraw Cudzoziemców Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w czasie epidemii koronawirusa poprzez informowanie o wydanej decyzji za pomocą wiadomości tekstowych SMS cudzoziemców, w stosunku do których wydano decyzję o odmowie udzielenia zezwolenia na pobyt czasowy, zezwolenia na pobyt stały lub zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego UE.” Więcej: <https://interwencjaprawna.pl/6193-2/>

<sup>12</sup> Patrz: <https://lublin.eu/en/lublin-4-all/coronavirus-info/>, dostęp: 16.05.2020.

zbierania danych szczegółowych. Ale to temat do zdecydowanie oddzielnych, pogłębionych badań.

Kończąc, znajdujemy się dziś w kompletnej niewiedzy — nie wiemy, ilu cudzoziemców wyjechało, ilu zostało, ilu pracownikom grozi zwolnienie, ilu zmiana warunków zatrudnienia, a co za tym idzie obniżenie jakości życia, nie wiemy wreszcie w jakim stanie jest gospodarka i ilu pracowników z zagranicy będzie potrzebowała.

Naszymi skromnymi badaniami nie tylko staramy się rozwiać nieco te niejasności, ale przede wszystkim zachęcić, zarówno samorządy jak i władze centralne do zbierania całościowych danych dotyczących mieszkających w Polsce migrantów i uchodźców — nowych mieszkańców polskich miast i miasteczek.

## Metodologia

Badania ankietowe, które podsumowujemy w niniejszym raporcie, były badaniami przeprowadzonymi tylko w internecie. Link do trójjęzycznej ankiety zamieszczono na stronie Stowarzyszenia Homo Faber oraz w mediach społecznościowych (Facebook i Instagram), był rozsyłany do cudzoziemców uczestniczących w kursach języka polskiego prowadzonych przez Homo Faber, a także umieszczany na forach i grupach zamkniętych grupujących cudzoziemców w Lublinie (m.in. Ukraińcy w Lublinie, Foreigners Student in Lublin etc.). Prośba o rozpowszechnianie informacji o ankiecie została także wysłana do członków lubelskich organizacji pozarządowych pracujących w obszarze wsparcia migrantów i uchodźców, a także do wybranych urzędników z lubelskiego ratusza (Wydział Strategii i Obsługi Inwestorów, Biuro Partycypacji, Biuro Współpracy Międzynarodowej).

Zależało nam, aby w badaniu wzięły udział osoby związane z Lublinem — przed pandemią mieszkały tu, uczyły się, studiowały, pracowały. Informacja o grupie docelowej była umieszczona na początku ankiety. Nie mamy jednak stu procentowej pewności, że tylko takie osoby wypełniły ankietę.

Formularz internetowy był w całości trójjęzyczny: polsko-ukraińsko-angielski.

Próbując uchwycić możliwą zmianę, którą niesie wyjątkowa sytuacja oraz związane z nią nastawienie i plany na przyszłość, pytania zostały pogrupowane w trzech blokach:

1. Przed pandemią — tu znalazły się pytania o charakter pobytu w Polsce i ówczesne plany,
2. W trakcie pandemii — tu znalazły się pytania o miejsce pobytu, wyzwania związane z życiem w izolacji oraz źródła informacji o pandemii,
3. Po pandemii — tu znalazły się pytania o plany i obawy.

Dodatkowo w trybie dostępu do informacji publicznej w dniu 7 maja 2020 roku został wysłany za pośrednictwem poczty elektronicznej wniosek do Komendy Głównej Straży Granicznej. Pytamy w nim o ilość przekroczeń granicy na odcinku Polska-Białoruś i Polska-Ukraina obywateli Białorusi i Ukrainy w dniach 15-22 marca 2020 roku. Czekamy na

odpowieź. Tymczasem z danych, które podaje „Gazeta Prawna” wynika, że w okresie od 15 marca do 31 kwietnia 2020 roku na polsko-ukraińskiej granicy na kierunku wjazdowym do Polski Straż Graniczna odprawiła 53 000 obywateli Ukrainy, a na kierunku wyjazdowym 198 800.<sup>13</sup>

## Omówienie badań

Badanie przeprowadzono w ciągu 6 dni w dniach 5-11 maja 2020 roku. W tym czasie ankietę wypełniło 70 osób, 46 kobiet i 24 mężczyzn, z krajów: Ukraina (57), Białoruś (3), Indie (2), Nigeria, Iran, Vietnam, Tajwan, Zimbabwe, Algieria, Irak, Namibia. 20% osób przebywało w Polsce ze na podstawie zezwolenia na pracę, 64% ze względu na naukę, 8% ze względu na rodzinę, 1 osoba to uchodźca.

Wśród naszych respondentów największą liczbę stanowią studenci (69%), co nie dziwi biorąc pod uwagę specyfikę miasta. 29% z nich pracowało/studiowało jednocześnie. Jeśli zaś chodzi o pracowników, ponad połowa z nich miała stałą pracę (13 osób).

## Przed pandemią

66% cudzoziemców przebywających w Polsce przed pandemią planowało zostać w Polsce na stałe, 13% wyjechać z Polski na Zachód — co ciekawe w tej grupie znajdują się nie tylko jak łatwo się domyślić studenci, ale także te osoby, które miały w Polsce stałą pracę. 10% planowało wrócić do domu, a 7% pozostać w trybie migracyjnym — kilka miesięcy pracy w Polsce i kilka miesięcy w kraju pochodzenia.

Więcej niż połowa ankietowanych (60%) podczas pandemii została w Polsce. Ci, którzy wrócili, pytani o powody wyjazdu pisali wprost, że nic ich w Polsce nie trzyma, a tymczasem w Ukrainie jest rodzina (19%). Jako, że ankietę wypełniło wielu studentów, część z nich jako powód wyjazdu wskazywała konieczność nagłego wykwaterowania się z akademika:

**Wyszła przykra historia z akademikiem. Nam powiedzieli, żebyśmy zebraliśmy swoje rzeczy (niektóre rzeczy mogli zostawić w specjalnym pokoju) i za 1 albo 2 dni trzeba wyjechać z akademiku. Na pomyślenia było nie dużo czasu, więc od razu kupiłam bilet do domu.**

(pisownia oryginalna)

---

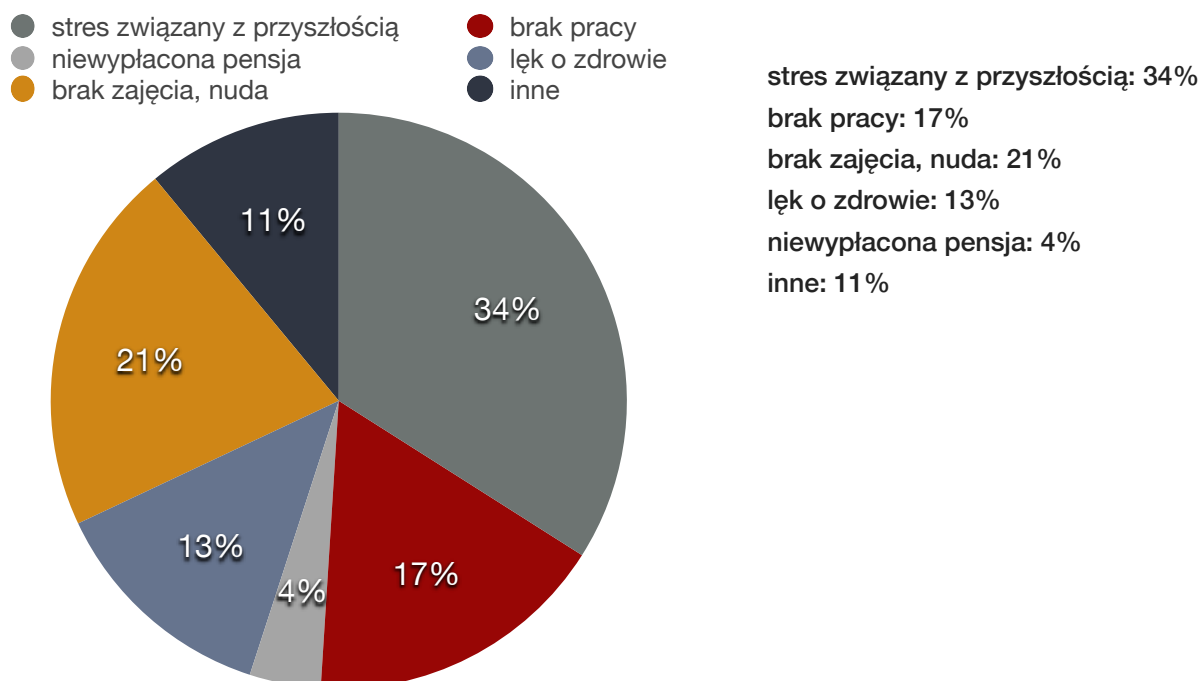
<sup>13</sup> <https://serwisy.gazetaprawna.pl/praca-i-kariera/artykuly/1476556.ukraincy-w-polsce-zostaja-w-czasie-pandemii-koronawirusa.html?fbclid=IwAR01euHk9p4eB98MwbhCJ50xkbwH4pxqkHwf-vcAXTaJQU6CbtX4TI5LGg>

Dwie osoby wprost napisały, że straciły pracę. Dwie zaś nie zdążyły na podróż powrotną do Polski. Jedna z osób zaznaczając, że przebywa podczas kwarantanny w Polsce napisała:

**„в Україні більший ризик заразитись захворюти. Там нестача захисту для людей, самі ж люди не дотримуються нормальних правил безпеки, постійно порушуючи їх. Також трагічна ситуація у всіх лікарнях, де медикам просто бракує захисту або ж він є, тільки неякісний.”**

Tłum.: „Na Ukrainie istnieje większe ryzyko zarażenia się tą chorobą. Ludziom brakuje ochrony, a sami ludzie nie przestrzegają zasad bezpieczeństwa, stale je naruszając. Tragiczna sytuacja jest także we wszystkich szpitalach, gdzie lekarze po prostu nie mają ochrony lub jest złej jakości.”

## Największe wyzwanie związane z życiem w trakcie pandemii:



Inne:

**„Декілька з цих факторів. Якщо немає роботи, невиплачена зарплата чи якісь проблеми зі здоров'ям (котрі зовсім не стосуються коронавірусу) — звідси і виходить стрес пов'язаний із майбутнім.”**

Tłum: „Kilka z tych czynników. Jeśli nie ma pracy, nieodpłatnej pensji lub problemów zdrowotnych (które w ogóle nie są związane z koronawirusem) — stąd stres związany z przyszłością.”

**„Неможливість поїхати до рідних в Україну через закриті кордони.”**

Tłum. „Niemożność przejścia do krewnych na Ukrainie przez zamknięte granice.”

**„Боюсь здавати сесію, бо деякі викладачі погано дають інформацію онлайн.”**

Tłum.: „Boję się wziąć udział w sesji, ponieważ niektórzy nauczyciele nie udzielają dobrze informacji w Internecie.”

**„Zakaz spacerów”**

## Źródła informacji

Tradycyjne media właściwie w tym zestawieniu się nie pojawiają, króluje internet, a w nim social media (w tym np. Twitter Ministerstwa Zdrowia). Sporadycznie w odpowiedziach padają nazwy strony instytucji publicznej, najczęściej zaś portal: [gov.pl](http://gov.pl), czyli oficjalna strona polskiego rządu — podało ją 10% ankietowanych. Warto w tym miejscu nadmienić, że nie posiada ona innych niż polska wersji językowych publikowanych tam wiadomości.

Pojedynczo wymieniane są także strona Konsulatu Ukrainy w Lublinie oraz strona lubelskiego Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie — wskazała na nią osoba o statucie uchodźcy, co w tym wypadku jest zrozumiałe, gdyż będąc w programie integracyjnym jest to dla tej osoby instytucji pierwszego kontaktu.

## Jakich informacji najbardziej brakuje?

Studenci (10% odpowiedzi) skarżą się przede wszystkim na brak jasnych informacji co do przyszłości podjętych przez nich w Polsce studiów: formacie zaliczeń, braku planach



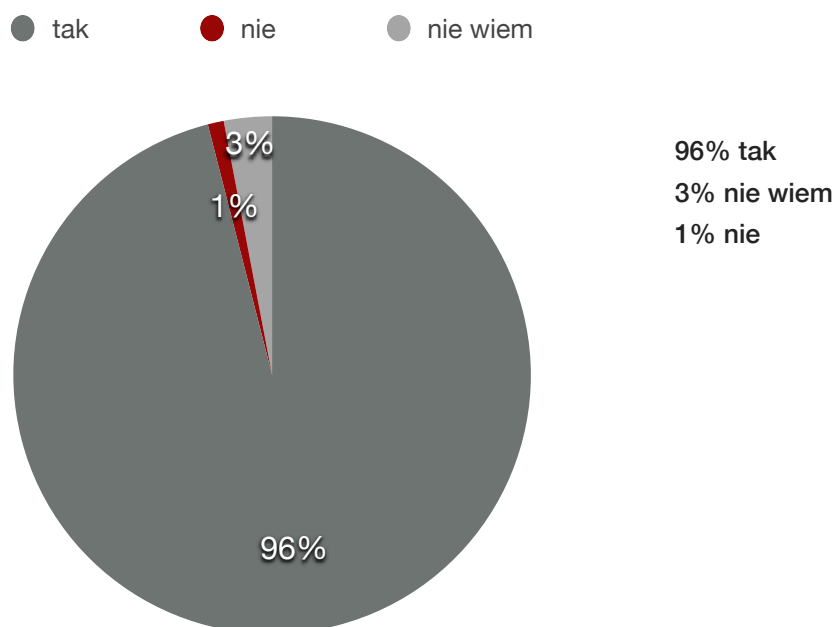
na przyszły semestr oraz stażach dla absolwentów.

11% ankietowanych wskazało, że brakuje informacji o granicach: kiedy i dla kogo zostaną otwarte (kiedy będzie można wrócić do Polski, czy i jak będzie wyglądała kwarantanna). W zestawieniu odpowiedzi padają też odpowiedzi, że najbardziej brakuje informacji poza epidemiologicznych, oraz pozytywnych.

W podpowiedziach znalazła się także kwestia zdalnego nauczania: „[brakuje mi informacji] o skutecznej organizacji nauczania domowego, motywacji dziecka do nauczania zdalnie.”

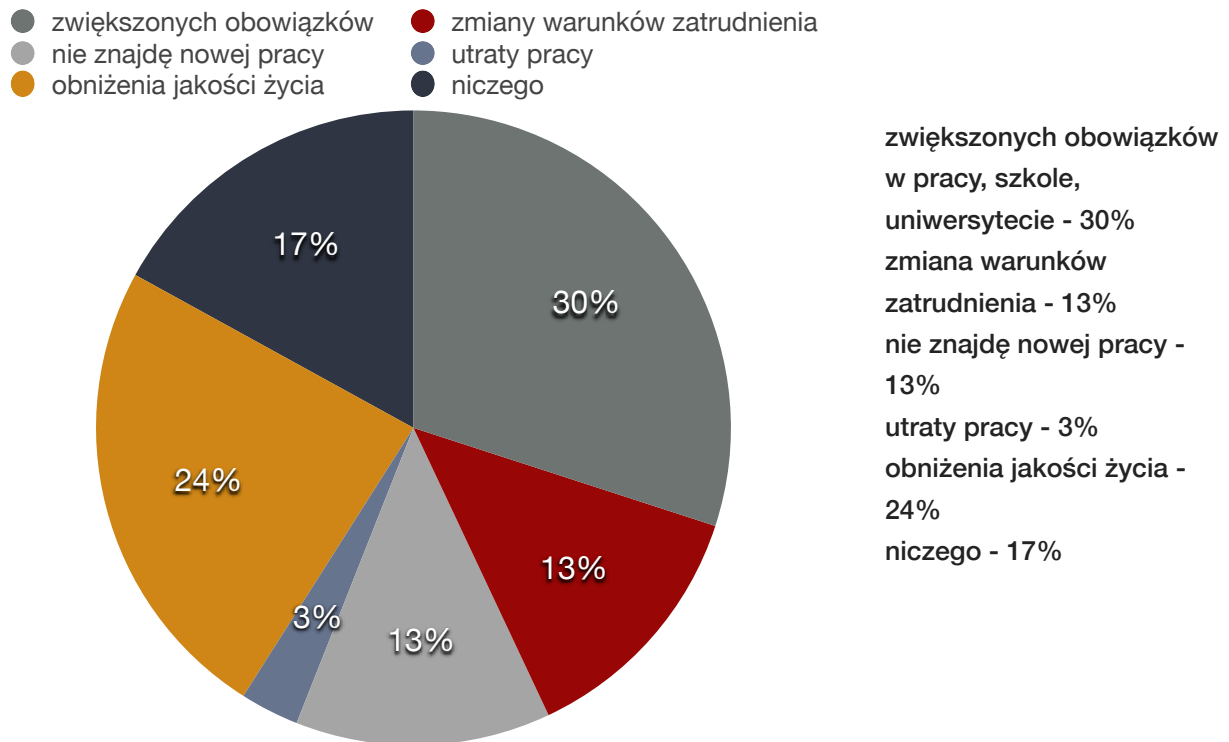
## Po pandemii

### Czy po pandemii planujesz wrócić do Polski?



„Nie wiem” i „nie” — takiej odpowiedzi udzielały osoby, które przed pandemią pracowały tymczasowo w Polsce, a w planach miały w przyszłości powrót do kraju pochodzenia. „Tak” — takiej odpowiedzi udzieliły osoby, które czas pandemii spędzają w Polsce lub kraju pochodzenia. Ich deklarację traktować należy jako chęć zostania w Polsce po ustaniu pandemii.

## Czego najbardziej obawiasz się po ustaniu pandemii?



Nie zaobserwowaliśmy korelacji między warunkami zatrudnienia przed pandemią a lękami związanymi o pracę (zmiana warunków zatrudnienia, utrata pracy).

## Wnioski

Koronawirus i stan epidemii wyostrzył pewne kwestie, które obserwujemy i opisujemy od lat, a które związane są z obecnością cudzoziemców w Polsce. Pierwsza i naszym zdaniem niezwykle ważna to kwestia dostępu do informacji i jakości tej informacji. Trudno ocenić, na ile strona Urzędu do spraw Cudzoziemców jest dla imigrantów pierwszym źródłem informacji a znajdujące się na niej wytyczne – zrozumiałe. Ilość klientów biur organizacji pozarządowych udzielających porad prawnych wskazuje, że być może strona UDSC i urzędów wojewódzkich tylko w niewielkim stopniu spełnia swoją informacyjną rolę.

Inną kwestią pozostaje sprawne i szybkie dotarcie z informacją do tych, którzy jej aktualnie potrzebują – co od lat stanowi wielkie wyzwanie. Mamy bowiem poczucie, że jesteśmy gdzie indziej niż nasi klienci – gdzie indziej w internecie – co skutkuje tym, że nasze informacje nie docierają skutecznie, mimo tłumaczeń na wybrane języki i dbałości o jakość przekazywanych treści.

Wydaje się także ważne, aby w najbliższym czasie został uruchomiony system informowania tych cudzoziemców, którzy przebywają w Polsce a ich miejsce pracy jest zagrożone lub właśnie zostali go pozbawieni. Naszym zdaniem odpowiedzialność za to powinny wziąć na siebie jednostki urzędów pracy, aby cudzoziemscy pracownicy nie byli skazani

jedynie na informacje podawane im przez pośredników i aby nie pozostawali w bezrobociu dłuższy czas. W dalszej perspektywie ważne jest także stworzenie wsparcia dla migrantów, którzy znaleźli się w kryzysie bezdomności.

Na obawy związane z przyszłością w tym obniżoną jakością życia naszym zdaniem mogłaby odpowiedzieć sfera kultury projektując włączające, dostępne, dobrej jakości wydarzenia artystyczne. Wydaje się jednak, że sama pogrążona w kryzysie być może nie będzie w stanie tego udźwignąć.

Pragniemy także wskazać tropy do dalszych naszym zdaniem potrzebnych badań, które warto by w najbliższych tygodniach i miesiącach przeprowadzić. Zdecydowanie kluczowe wydają się badania stopnia uczestnictwa dzieci migrantów w nauczaniu on line ze szczególnym uwzględnieniem dzieci uchodźców — tych już ze statusem lub jedną z form pomocy, a także tych oczekujących w ośrodkach dla cudzoziemców.

Z perspektywy Lublina ważne wydałyby się badania dotyczące szkolnictwa wyższego —zarówno kończącego się roku — jak studenci cudzoziemscy oceniają ofertę zajęć w trakcie pandemii (czy zaproponowano im zajęcia, w jakiej formule i na ile były one dostępne wraz z zestawem dobrych praktyk), jak i perspektywę finansową — jak brak wpływów z czesnego wpłynie na kondycję polskich uczelni wyższych także w dalszej perspektywie kolejnych naborów.

Ostatnim tropem do badań, który chcielibyśmy tu zaproponować jest kwestia nastawienia do migrantów i uchodźców w Polsce — czy i w jakim stopniu jeśli tak, zmieniły się nastroje Polaków i Polek. W tym wypadku inspiracją jest właśnie opracowana „Brunatna Księga czasu pandemii” opracowana przez Stowarzyszenie Nigdy Więcej<sup>14</sup>.

Anna Dąbrowska

---

<sup>14</sup> Patrz: [https://www.nigdywiecej.org//docstation/com\\_docstation/172/wirus\\_nienawisci\\_brunatna\\_ksiega\\_czasu\\_epidemii.pdf](https://www.nigdywiecej.org//docstation/com_docstation/172/wirus_nienawisci_brunatna_ksiega_czasu_epidemii.pdf)